

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska
Sędziowie:	SA Andrzej Struzik (sprawozdawca) SA Wojciech Kościółek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 listopada 2014 r. w Krakowie

sprawy z wniosku J. L.

przy uczestnictwie M. Z. i J. P.

o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym

na skutek zażaleń wnioskodawcy i uczestnika M. Z.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 12 listopada 2014 r. sygn. akt I Ns 141/14

postanawia:

- zmienić zaskarżone postanowienie w punktach 2 i 3 w ten sposób, że oddalić wniosek w zakresie tymi punktami objętym;***
- oddalić zażalenie wnioskodawcy;***
- orzec, że uczestnicy ponoszą koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu zażaleniowym.***

UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. L., występując z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym na podstawie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy (Dz.U. z 2011 r., Nr 21, poz. 112 z późn. zm.) wnosił o:

- zakaz propagowania filmu pt. (...) o treściach nazistowskich zamieszczony w serwisie (...). przez uczestników:
 - J. P. - kandydata do Rady Powiatu (...) zgłoszonego przez KW (...),
 - M. Z. - kandydata do Rady Powiatu (...) i na wójta Gminy B. zgłoszonego przez KW (...),
 - Redakcję portalu internetowego(...)poprzez zamieszczanie jakichkolwiek informacji o tym filmie i wskazywanie, gdzie można ten film odnaleźć;
- zakaz zamieszczania na stronach czasopisma(...)komentarzy zawierających link do opisanego w punkcie 1 filmu oraz nakazanie usunięcia wszystkich wpisów i komentarzy zawierających ten link i informację na temat tego filmu;

3. zakaz rozpowszechniania w/w filmu przez uczestników:

a) J. P. - kandydata do Rady Powiatu (...) zgłoszonego przez KW (...),

b) M. Z. - kandydata do Rady Powiatu (...) i na wójta Gminy B. zgłoszonego przez KW (...),

c) Redakcję czasopisma(...);

4. przepadek materiałów zawierających te informacje;

5. nakazanie uczestnikom J. P. i M. Z. złożenia oświadczeń o następującej treści: „Przepraszam Pana J. Ł. za to, że we własnych materiałach wyborczych prezentowałem film (...), w którym dla uzyskania korzystnego dla siebie wyniku wyborczego użyto postaci A. H. dla porównania go z Panem J. L. - wójtem gminy B., kandydującym na nową kadencję, a postaci hitlerowskich generałów i marszałków dla porównania ich z członkami komitetu wyborczego „B. i (...)” oraz z pracownikami Urzędu Gminy B.. Przyznaję, że użycie osób A. H. i jego sztabu było rażącym naruszeniem dóbr osobistych Pana J. L., KWW „B. i (...)” oraz pracowników Urzędu Gminy B. i niespotykanym nadużyciem prawa do swobody wypowiedzi. Żałuję tego, że posunąłem się w walce wyborczej do takiego poziomu”;

6. nakazanie uczestnikowi - redaktorowi czasopisma (...) zamieszczenia na głównej stronie tego czasopisma na powierzchni połowy tej strony przez okres od daty wydania wyroku do końca pierwszego, najbliższego tygodnia po dniu drugiej tury wyborów samorządowych oświadczenia: „Redakcja czasopisma (...) przeprasza Pana J. L., że poprzez umożliwienie zamieszczania informacji i linku do filmu (...) w sposób rażący naruszała i umożliwiała naruszanie dóbr osobistych Pana J. L. oraz członków KWW „B. i (...)” i pracowników Urzędu Gminy B.. Przeprasza także, że biorąc udział w kampanii wyborczej przeciwko Panu J. L. z użyciem niczym nie usprawiedliwionych, obrzydliwych w swym wyrazie środków, naruszyła rażąco zasady obiektywizmu dziennikarskiego, przekroczyła granice wolności wypowiedzi, wyraźnie okazując stronniczość, co nigdy nie powinno mieć miejsca, albowiem nie jest rolą prasy niszczenie za wszelką ceną osoby przeciwnika politycznego”;

7. nakazanie J. P. i M. Z. oraz redaktorowi naczelnemu (...) wpłacenia kwoty po 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych na rzecz Fundacji im. (...), (...), w B.”.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawca podnosił, że zamieszczony w serwisie www.youtube.com (adres (...) (...)” przez użytkownika konta (...) do którego adres (...) jest następujący:

“(…) (...)” film pt. (...) o tematyce faszystowskiej szkaluje go jako wójta Gminy B., a także jako osobę prywatną - kandydata w najbliższych wyborach samorządowych na tę funkcję, poprzez porównanie jego osoby z A. H., a członków Komitetu Wyborczego Wyborców „B. i (...)” oraz pracowników Urzędu Gminy B. - z generałami i marszałkami hitlerowskich Niemiec, czym podważa jego autorytet u wyborców, a także narusza jego dobra osobiste, a także osób bezpośrednich działających z nim społecznie oraz pracowników Urzędu Gminy, którym kieruje od 19 lat. Uczestnicy J. P. oraz M. Z. w rozpowszechnianych materiałach wyborczych oraz na stronie portalu społecznościowego (...) zamieścili link do tego filmu oraz poprzez wpisy własne zachęcają do oglądania tego materiału, przez co propagują jego treść. Film ten jest także rozpowszechniany przez portal internetowy - (...) za pośrednictwem komentarzy zachęcających do wchodzenia na stronę (...) Film jest również rozpowszechniany przez użytkowników F. ' J. P. - kandydata do Rady Powiatu (...) zgłoszonego przez KW (...) oraz M. Z. - kandydata do Rady Powiatu (...) i na wójta Gminy B. zgłoszonego przez KW (...). Uczestnicy świadomie i dla uzyskania korzyści w postaci ponizenia kandydata na wójta Gminy B., J. L., promują ten film, udostępniając go jak najszerszemu gronu wyborców. Portal internetowy (...) prowadzi wręcz walkę polityczną z osobą J. L.. Zdaniem wnioskodawcy, opisane działania - z uwagi na zastosowanie w nim treści hitlerowskich - drastycznie naruszają przepisy kodeksu karnego i w żaden sposób nie przystają do unormowań prawnych właściwych dla kampanii wyborczej - co szkodzi nie tylko jemu jako funkcjonariuszowi publicznemu, będącemu pod ochroną prawną, ale również jemu jako osobie prywatnej - kandydatowi na wójta w kolejnej kadencji, a społeczna szkodliwość w/w działań jest tym większa, gdyż stosowana są one za pośrednictwem internetu.

Uczestnik M. Z. w pisemnej odpowiedzi na wniosek wniósł o jego oddalenie w całości o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska w pierwszej kolejności wskazał, że film nie pochodzi od Komitetu Wyborczego, którego jest kandydatem. Nie mieści się on zatem w pojęciu: „materiał wyborczy” w rozumieniu art. 111 Kodeksu wyborczego. Ponadto podnosił, że film jest jedynie polityczną satyrą i parodią, która opisuje hipotetyczne wydarzenia w przyszłości. Do jego stworzenia wykorzystana została ścieżka filmowa z niemieckiego dramatu wojennego pt. (...). Filmik ten był wielokrotnie wykorzystywany, aby ośmieszyć, szydzić z przedstawicieli czołowych partii politycznych. Z uwagi na specyficzny tryb postępowania trudno w niniejszym procesie zajmować się kwestią, czy dobra osobiste wnioskodawcy zostały naruszone. Ustalenia w tym zakresie mogą być przedmiotem odrębnego postępowania. Ponadto, działania takie powinny dotyczyć autora spornego filmiku. Podniósł również, że wnioskodawca ze względu na eksponowaną funkcję musi liczyć się z ostrzejszą krytyką niż osoba prywatna, bo osoby publiczne są wręcz narażone na konieczność znoszenia ostrzejszej krytyki. Zauważył też uczestnik, że katalog żądań z art. 111 Kodeksu wyborczego ma charakter zamknięty i analiza poszczególnych żądań wniosku wskazuje, że nie zawiera on zakazu propagowania filmu.

Uczestnik J. P. wniósł o oddalenie wniosku, odwołując się do argumentów uczestnika M. Z., a ponadto podniósł, że swój negatywny stosunek do spornego materiału filmowego wyraził na swoim profilu portalu społecznościowego (...). Wyjaśnił także, że pozostawił link do przedmiotowego materiału po to, by zrozumiałby był jego komentarz i stanowisko.

Na rozprawie w dniu 12 listopada 2014 r. wnioskodawca cofnął wniosek wobec uczestnika P. W., który wyraził na to zgodę. Cofnięciu wniosku nie sprzeciwili się również uczestnicy M. Z. i J. P.. Ponadto wnioskodawca zmodyfikował wtedy żądanie wniosku, ograniczając go o nakazów i zakazów skierowanych wobec uczestników M. Z. i J. P..

Postanowieniem z dnia 12 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie umorzył postępowanie wobec uczestnika P. W., zakazał uczestnikowi M. Z. rozpowszechniania filmu (...) w materiałach wyborczych zawartych na stronie portalu społecznościowego (...) poprzez jego pozytywne ocenianie, polecanie i zachęcanie do jego oglądania, nakazał uczestnikowi M. Z. aby przeprosił wnioskodawcę J. L. na stronach portalu społecznościowego (...) poprzez zamieszczenie na swoim profilu oświadczenia o następującej treści: „Przepraszam Pana J. L. za to, że w materiałach wyborczych zawartych na moim profilu portalu społecznościowego (...) polecałem i zachęcałem do oglądania filmu (...), oddalił wniosek w pozostałym zakresie oraz orzekła, że strony ponoszą koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu.

Uzasadniając powyższe postanowienie Sąd Okręgowy wskazał, że niesporne w sprawie było, iż zainteresowani, tj. wnioskodawca oraz uczestnicy M. Z. i J. P. są kandydatami na wójta Gminy B. bądź do Rady Powiatu (...). Wnioskodawca J. L. jest ponadto wójtem Gminy B. upływającej kadencji, a uczestnik J. S. (...) upływającej kadencji. Ponadto Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na koncie serwisu (...)(adres (...):/(...). (...)) na koncie użytkownika (...) zamieszczony został film pt. (...) (adres (...))" film pt. (...)). (...) ten oparty jest na ścieżce filmowej filmu (...) i przedstawia osobę A. H. na spotkaniu z generałami i marszałkami hitlerowskich Niemiec. Zamieszczone na tej ścieżce napisy w języku polskim wskazują, że rola H. została przypisana wójtowi Gminy B.. Jego wypowiedzi dotyczą wyników głosowania w zbliżających się wyborach samorządowych. Wypowiedzi te, zredagowane w formie pisemnej dotyczą częściowo współpracowników J. L., a także jego przeciwników w toczącej się kampanii. O ile idzie o osobę wójta Gminy B. zawierają przykładowo stwierdzenia: „przecież nieważne kto głosuje, ważne kto liczy głosy”, „20 lat trzymam to wszystko za(...)”, „co ja będę teraz robił do emerytury?”, „(...)lat uczciwej pracy do emerytury”.

Filmik (...) został także zamieszczony przez uczestników M. Z. i J. P. na ich profilach w portalu społecznościowym (...). (...) M. Z. zawiera przy tym na stronie głównej oznaczenie, że jest on kandydatem na wójta Gminy B.. (...) ten wskazuje link umożliwiający przejrzenie filmu (...), a ponadto na początku zawierał wpis M. Z. o treści: „(...)”. Natomiast profil J. P. zawierał pochodzący od niego wpis – komentarz o treści: „(...)” nawet w komentarzach. Nie należę do fanów Pana Wójta (delikatnie ujęte) – ale są jakieś granice. Dobrze, że P. W. szybko zdjął ten temat z portalu – ale podejrzewam, że mleko się wylało. I proszę o nieudostępnianie mojego wpisu (T.!) szerzej – jak będzie opublikowane na portalach

to będą pytania, czego mój apel dotyczył...itp. (...): materiał poglądowy pt (...) – nie do oglądania dla osób poniżej 18 roku życia. Dla tych powyżej: też nie polecam”.

Filmik (...) wywołał lokalny rozgłos i stał się przedmiotem dyskusji, a także wypowiedzi internautów.

W swych rozważaniach dotyczących ochrony żądanej przez wnioskodawcę w odniesieniu do uczestników M. Z. i J. P. sąd I instancji przytoczył treść art. 111 § 1 kodeksu wyborczego i wskazał, że podstawą uwzględnienia wniosku w oparciu o art. 111 § 1 kodeksu wyborczego jest ustalenie, że w materiały wyborcze w szczególności plakaty, ulotki, hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej zawierają informacje nieprawdziwe. Celem postępowania, toczącego się w tym szczególnym, wyborczym trybie jest udzielenie ochrony prawnej w związku z prowadzoną kampanią wyborczą i zapobieżenie wpływaniu na wynik wyborów poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości zawartych w materiałach wyborczych lub wypowiedziach stanowiących formę agitacji wyborczej.

Zdaniem Sądu Okręgowego film (...), zamieszczony na profilu M. Z. na portalu społecznościowym (...) wyczerpuje znamiona materiałów wyborczych w rozumieniu cytowanego przepisu. Pojęcie materiałów wyborczych nie jest w nim określone w sposób wyczerpujący i należy uznać, że oprócz wymienionych w nich form wypowiedzi, należą również do nich wypowiedzi w formie internetowej, jeśli mają charakter agitacji wyborczej, a więc są umieszczane z uwagi na trwającą kampanię wyborczą czy też w celu wpływu na wynik głosowania. Wprawdzie autorstwo przedmiotowego filmu nie jest znane, ale w wypadku uczestnika M. Z. umieszczony on został na jego profilu z określonym stanowiskiem wyrażającym aprobatę jego treści oraz zachętą do jego oglądania, czyli rozpowszechniania. Działania takie, przy uwzględnieniu przytoczonych wyżej kryteriów i treści filmu nie pozostawiając wątpliwości, że celem takiego działania tego uczestnika było zapoznanie z nim jak najszerszego grona głosujących w celu skłonienia ich do nie oddawania głosu na kandydaturę wnioskodawcy. Tym samym uczestnik ten doprowadził do rozpowszechnienia nieprawdziwych informacji dotyczących jego rywala w kampanii wyborczej, tj. wnioskodawcy J. L.. Te nieprawdziwe informacje polegają już na samym przypisaniu osobie wójta roli H., jak również wypowiedzianych przez niego treści dotyczących sposobu sprawowania przez niego funkcji czy jego uczciwości. Dlatego – zdaniem Sądu Okręgowego – osoba jego zasługuje na ochronę prawną określoną w art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego.

Zdaniem Sądu Okręgowego powyższych kryteriów nie wypełnił uczestnik J. P.. Wprawdzie na jego profilu również istnieje możliwość przeglądania filmu (...), ale uczestnik ten zaopatrzył go jednoznacznym komentarzem oraz stanowiskiem. Zdaniem Sądu kluczowe znaczenie w obu przypadkach miało właśnie podejście obu uczestników do treści zawartych w materiale filmowym. Po nich można tylko poznać, czy identyfikują się oni z tymi treściami czy też nie.

Dlatego uwzględniono żądanie tylko w stosunku do uczestnika M. Z., który w ten sposób propagował nieprawdziwe treści w celu ich rozpowszechniania. Sąd I instancji stwierdził, że uwzględniając żądanie przeproszenia wnioskodawcy w odniesieniu do tego uczestnika miał na uwadze formę rozpowszechnienia przez niego krytycznego materiału, uznał natomiast za bezzasadne żądanie przeprosin w zakresie naruszenia dóbr osobistych i zapłaty odpowiednich kwot na cele społeczne, uwzględniając to, że uczestnik nie był jednak autorem krytycznego materiału filmowego.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania sąd powołał art. 520 § 1 k.p.c.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył wnioskodawca oraz uczestnik M. Z..

Wnioskodawca zaskarżył postanowienie w zakresie, w jakim sąd oddalił wniosek w stosunku do uczestnika J. P. oraz w zakresie oddalenia żądania wpłacenia kwoty 20.000 zł na cel społeczny w stosunku do uczestnika M. Z.. W zażaleniu wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 111 § 1 kodeksu wyborczego poprzez przyjęcie, że J. P. nie rozpowszechniał materiałów wyborczych i nie agitował w stosunku do wnioskodawcy oraz że naruszenie prawa wyborczego przez M. Z. nie powoduje obowiązku wpłaty przez niego kwoty na cel społeczny. W konkluzji wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i uwzględnienia wniosku w stosunku do uczestnika J. P. oraz orzeczenia w stosunku do

uczestnika M. Z. obowiązku wpłacenia kwoty 20.000 zł na wskazany we wniosku cel społeczny. Nadto wnioskodawca domagał się zasądzenia od uczestników na swoją rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Uczestnik M. Z. zaskarżył postanowienie w jego punktach 2 i 3, to jest w części uwzględniającej wniosek. Zaskarżonemu postanowieniu uczestnik ten zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a to: naruszenie przepisów art. 321 § 1 w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 i art. 511 § 1 k.p.c. oraz naruszenie przepisów art. 232 w zw. z art. 227 w zw. z art. 6 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 6 k.c. w zw. z art. 109 w zw. z art. 111 § 1 kodeksu wyborczego. W szczególności uczestnik kwestionował ingerencję sądu w treść i sposób publikacji oświadczenia oraz przyjęcie przez sąd I instancji, że film (...) stanowi materiał wyborczy zawierający informacje nieprawdziwe, stanowiące formę agitacji wyborczej. W konkluzji uczestnik domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i oddalenia wniosku również w zaskarżonej części względnie jego uchylenia i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od wnioskodawcy na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie uczestnika M. Z. jest zasadne, jakkolwiek nie wszystkie podniesione w nim zarzuty są trafne. Przede wszystkim bezzasadne jest kwestionowanie zamieszczenia na jego profilu w portalu społecznościowym informacji dotyczących filmu (...) i zamieszczenia linków do tego filmu oraz polecenia i zachęcania do jego oglądania jako formy agitacji wyborczej. Oczywistym jest, że w ten sposób uczestnik wykorzystywał film w celu takiej agitacji, czyniąc z niego materiał wyborczy. Zasadnie jednak skarżący kwestionuje przypisanie temu filmowi waloru materiału zawierającego informacje nieprawdziwe, a przez to naruszenie art. 111 § 1 kodeksu wyborczego. Powołany przepis ma na celu zapewnienie prawidłowego przebiegu kampanii wyborczej poprzez ochronę wyborców przed informacjami nieprawdziwymi, a w konsekwencji służy celowi publicznemu, jakim jest prawidłowy przebieg i wynik wyborów. Nie jest natomiast celem tego przepisu ochrona dóbr osobistych osób kandydujących w wyborach. W tym aspekcie musi być rozważana kwestia przesłanki ochrony w postaci nieprawdziwości informacji. Informacją nieprawdziwą w rozumieniu powołanego przepisu jest zatem informacja obiektywnie weryfikowalna w kategoriach prawda – fałsz, która może wprowadzić w błąd wyborców. Nie jest natomiast taką informacją użycie w stosunku do kandydata porównania do innych osób, nawet jeżeli porównanie takie jest oczywiście bezpodstawne, ukazanie sylwetki kandydata w określonym kontekście historycznym, w którym z uwagi na fakty powszechnie znane kandydat występować nie mógł, a zatem dla każdego odbiorcy jest niewątpliwym, że chodzi o negatywną ocenę kandydata, satyrę, a nawet poniżenie, ale nie o przypisanie kandydatowi udziału w określonych zdarzeniach historycznych. Tego rodzaju działania nie stanowią podania do wiadomości wyborców nieprawdziwej informacji, gdyż dla każdego wyborcy jest oczywistym, że służą jedynie stworzeniu wokół kandydata określonej atmosfery, nie mają natomiast nic wspólnego z faktami.

Wnioskodawca wskazywał na naruszenie prawa wyborczego poprzez zmieszczenie informacji, czy też skierowanie odbiorców do źródła informacji umiejscawiających jego osobę w otoczeniu A. H., porównanie jego osoby z tą postacią historyczną, względnie z jego marszałkami i generałami. Oczywistym jest, że takie działanie stanowi głębokie i bardzo dolegliwe naruszenie dóbr osobistych wnioskodawcy, jednakże – z przyczyn wyżej wskazanych - nie stanowi rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w materiałach wyborczych. Sąd I instancji wskazał też na treść zamieszczonych przy filmie napisów mających rzekomo stanowić wypowiedzi wnioskodawcy. Przypisywanie kandydatowi wypowiedzi określonej treści poddaje się weryfikacji w kategorii prawda – fałsz i, zależnie od kontekstu sytuacyjnego, mogłoby prowadzić do udzielenia ochrony na podstawie art. 111 § 1 kodeksu wyborczego. Jednakże to zagadnienie pozostawało poza podstawą faktyczną i żądaniem wniosku, a w konsekwencji nie mogło być przedmiotem oceny sądu. Wnioskodawca nie powoływał treści tych jego rzekomych wypowiedzi, nie polemizował z nimi i nie domagał się ochrony w zakresie, w jakim treść przypisywanych wypowiedzi mogłaby wprowadzić wyborców w błąd. Treść wniosku nie pozostawia wątpliwości, że jego podstawę faktyczną stanowiło wyłącznie porównanie kandydata z(...)i jego współpracownikami, poprzez umieszczenie go w kontekście filmu (...).

Z powyższych przyczyn zażalenie uczestnika było zasadne i prowadziło do zmiany postanowienia w zaskarżonym zakresie i oddalenie w stosunku do niego wniosku (art. 386 1 w zw. z art. 397 § 2 i z art. 13 § 2 k.p.c.).

Wskazane wyżej przesłanki jednoznacznie prowadzą do oceny zażalenia wnioskodawcy, jako bezzasadnego i jego oddalenia (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 i z art. 13 § 2 k.p.c.).

Mając na uwadze szczególne okoliczności sprawy, a w szczególności niewątpliwy fakt promowania przez uczestnika materiałów szczególnie głęboko naruszających godność wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny uznał, że – pomimo iż uczestnik wygrał sprawę - brak podstaw do zasądzenia od wnioskodawcy na jego rzecz kosztów postępowania.